



Posłuchaj

()  
Okazuje się, że nadal istnieją kanoniści zdolni i chętni ocenić Dekret Dykasterii ds Wiary.

Poniższy tekst anonimowego kanonika i kanonisty z Shaftesbury powtarza te same argumenty, co tekst przedstawiony uprzednio, oznaczając się nieco mniej jasną strukturą.

Wnioski:

- jeśli Prevost jest papieżem, to
- biskupi wyświęcający i wyświęceni zostali ekskomunikowani zgodnie z prawem,
- kapłani i wierni FSSPX nie zostali, gdyż każdemu z nich z osobna należałoby wytoczyć proces kanoniczny.

Piszący te słowa napisze coś własnego na ten temat, zakłada bowiem, że fachowe teksty kanonistów są mało dla ogółu czytelników zrozumiałe.



*Autor: Kanonik z Shaftesbury, wikariusz sądowy w jednej z większych archidiecezji. [Za niniejszy artykuł wyłączną odpowiedzialność ponosi jego autor; nie odzwierciedla on oficjalnego stanowiska serwisu Rorate Caeli.]*

Pytanie brzmi, czy dekret i nota wyjaśniająca wydane przez Dykasterię Nauki Wiary (DDF) 2 lipca 2026 r. rzeczywiście doprowadziły do tego, o czym wielu mówiło, a mianowicie do ekskomuniki sześciu biskupów, ponad siedmiuset księży oraz nieokreślonej liczby wiernych. Krótka odpowiedź, wynikająca z analizy tych dokumentów w świetle Kodeksu Prawa Kanonicznego, brzmi: nie doprowadziły.

W samym dekrete wymieniono sześć osób: czterech nowo wyświęconych biskupów, głównego konsekratora (biskupa de Galarreta) oraz współkonsekratora (biskupa Fellaya). Zarzut wobec pierwszych pięciu opiera się na kan. 1387 Kodeksu Prawa Kanonicznego, który nakłada ekskomunikę *latae sententiae* na każdego biskupa, który dokonuje konsekracji bez mandatu papieskiego, oraz na osobę przyjmującą taką konsekrację.

Warto zauważyć, że biskup Fellay został oskarżony nie na podstawie kan. 1387, lecz na podstawie kan. 1364 § 1, czyli ogólnego przepisu dotyczącego schizmy. Jest to istotna z prawnego punktu widzenia różnica. Kodeks nie traktuje automatycznie nieuprawnionej konsekracji biskupiej jako schizmy.

Odwołanie się kardynała Fernández do *Ecclesia Dei Adflicta* (1988) w celu scharakteryzowania tego czynu jako schizmatycznego opiera się na skoku logicznym (od aktu nieposłuszeństwa do całkowitego odrzucenia prymatu papieskiego, choć nie jest to prawdziwy skok, ponieważ



potwierdzili oni swoją wierność Ojcu Świętemu), którego tekst kan. 751 nie potwierdza.

Kan. 751 definiuje schizmę jako wycofanie posłuszeństwa: całkowite, umyślne odrzucenie władzy, a nie pojedynczy akt nieposłuszeństwa. Nieposłuszeństwo i schizma to odrębne wykroczenia. Można powiedzieć „Nie mogę tego zrobić”, nadal uznając władzę; nie jest to to samo, co stwierdzenie „Nie masz nade mną władzy”.

Należy również rozróżnić między poniesieniem kary a jej ogłoszeniem. Kary *latae sententiae* są automatyczne w forum wewnętrznym; nakładają się w momencie popełnienia wykroczenia, pod warunkiem spełnienia wszystkich warunków przypisania winy. Nie jest to jednak to samo, co *ogłoszona* kara.

Kan. 1720 wymaga, aby przed ogłoszeniem jakiegokolwiek kary oskarżony został:

- 1) poinformowany o zarzucie i dowodach;
- 2) otrzymał możliwość obrony; oraz
- 3) został osądzony w dekrete zawierającym uzasadnienie prawne i faktyczne.

Kan. 1341 wymaga ponadto, aby przed rozpoczęciem postępowania karnego wyczerpać wszystkie środki duszpasterskie (napomnienie,



upomnienie, dialog).

W przypadku księży ze Stowarzyszenia nie podjęto żadnego z tych kroków. Wydaje się, że w sposobie sformułowania i przedstawienia całego dekretu wyczuwa się nutę złej wiary. Nie wymieniono imienia żadnego księdza. Nie przekazano żadnego oskarżenia. Nie zapewniono możliwości obrony.

Praktyczna konsekwencja tego zaniedbania jest decydująca: kan. 1335 § 2 stanowi, że w przypadku, gdy *latae sententiae* nie została ogłoszona, wierny może z jakiegokolwiek słusznego powodu prosić o sakramenty lub czynności sakramentalne, a szafarzowi nie zabrania się ich udzielania. Pragnienie ważnych sakramentów, ortodoksyjnej doktryny i pełnego czci kultu (które nawet Jan Paweł II uznał za „słuszne aspiracje” w *Ecclesia Dei* §5) stanowi bez wątpienia uzasadnioną przyczynę.

Istnieją również zastrzeżenia dotyczące noty wyjaśniającej. Nota wyjaśniająca towarzysząca dekretowi nie jest prawem, nie jest dekretem, nie jest przepisem karnym ani wyrokiem sądowym. Jest to komentarz doktrynalny.

Kan. 7 stanowi, że prawo musi zostać ogłoszone. Zgodnie z kan. 8 §1 prawa powszechne ogłasza się w *Acta Apostolicae Sedis*, z standardowym *vacatio legis* (okresem oczekiwania, zazwyczaj trzymiesięcznym) przed wejściem w życie. Nota została opublikowana w formie dokumentu PDF i nie spełnia żadnego z tych wymogów.



Kan. 18 wymaga ścisłej interpretacji każdego aktu, który nakłada karę lub ogranicza prawa. Ścisła interpretacja oznacza w tym przypadku, że akt ten oznacza dokładnie to, co mówi; ani więcej, ani mniej, a wszelkie niejasności należy rozstrzygać na korzyść oskarżonego. Nota nie może rozszerzać kar przewidzianych w dekrete poprzez samo stwierdzenie, ani nie może przekształcić ostrzeżenia w oświadczenie.

Kan. 29 i kan. 30 dodatkowo ograniczają zakres zastosowania Notatki: ogólny dekret wiążący wspólnotę wymaga uprawnień ustawodawczych, których DDF, jako dykasteria wykonawcza, nie posiada bez wyraźnego upoważnienia papieskiego.

W Notatce nie przytoczono żadnego takiego upoważnienia. Twierdzenie DDF, że „przyjmuje za własną” opinię Papieskiej Rady ds. Tekstów Prawnych z 1996 r., nie usuwa tych wad. Tekst z 1996 r. nigdy nie został przedłożony do autentycznej interpretacji zgodnie z kan. 16 § 1, nigdy nie został ogłoszony w *Acta* i pozostaje niewiążącą opinią doktrynalną. Przyjęcie opinii poprzez odniesienie nie przekształca jej w prawo.

Co więcej, sama *gramatyka/treść* dekretu uniemożliwia jego szerokie zastosowanie. Dekret, zwracając się do księży i wiernych poza gronem sześciu wymienionych biskupów, nie stwierdza, że są oni ekskomunikowani. Ostrzega, że poniosą ekskomunikę, jeśli przyłączą się do schizmy. Jest to warunkowe ostrzeżenie dotyczące przyszłego postępowania, a nie oświadczenie o obecnej sankcji. Następnie nota przechodzi, bez wyjaśnienia, do czasu teraźniejszego trybu oznajmującego, twierdząc, że duchowni Bractwa znajdują się w schizmie i podlegają sankcji. Oba dokumenty, wydane tego samego dnia i opatrzone tymi samymi podpisami, są niespójne pod względem gramatycznym i prawnym.

Zgodnie z kan. 18, w przypadku sprzeczności między dwoma tekstami karnymi, pierwszeństwo ma i należy stosować interpretację węższą,



mniej represyjna. Decydujące znaczenie ma język warunkowy Dekretu; stwierdzenia w trybie oznajmującym zawarte w Notatce nie mogą z mocą wsteczną przekształcić ostrzeżenia w wyrok.

Również pod względem proceduralnym i prawnym zbiorowa ekskomunika nie jest możliwa w ten sposób. Narusza to praktykę kanoniczną. Kan. 1321 § 1 wymaga, aby każda kara zakładała poważne, podlegające przypisaniu winy naruszenie zewnętrzne: popełnione z złośliwością lub z winy w konkretnym przypadku.

Kanony 1323–1324 wymieniają okoliczności (w tym niewinną niezajomość prawa lub związanej z nim kary, poważny strach i konieczność), które wykluczają lub ograniczają przypisanie winy. Nie są to czynniki fakultatywne; zgodnie z zasadą ścisłej interpretacji (*lex odiosa restringida sunt*) okoliczności łagodzące uznaje się za obowiązujące, o ile nie udowodniono wyraźnie, że jest inaczej. Nie przedstawiono ani nie uwzględniono żadnego takiego dowodu w odniesieniu do żadnego konkretnego kapłana lub osoby świeckiej.

Wymóg indywidualnego oskarżenia, indywidualnej obrony oraz ustalenia konkretnego stanu faktycznego zgodnie z kan. 1720 nie może zostać spełniony za pomocą jednego dokumentu skierowanego do zbiorowości. Próba takiego postępowania jest nie tylko wadliwa pod względem proceduralnym; odwraca ona praktykę kanoniczną i domniemanie. Ciężar dowodu spoczywa na oskarżycielu, który musi wykazać, że okoliczności łagodzące nie mają zastosowania, a nie na oskarżonym, który ma wykazać, że mają one zastosowanie.

Mamy tu również do czynienia z podwójnymi standardami. Kwestia ta również zasługuje na uzasadnienie kanoniczne. Surowe wymogi





proceduralne zawarte w kanonach 1341, 1720 i 1321 istnieją właśnie po to, aby zapewnić, że nikt nie zostanie ukarany bez należytego procesu. Wymogi te zostały tutaj rygorystycznie egzekwowane poprzez ich naruszenie.

Dykasteria, która

- 1) wydaje zbiorowe potępienia bez indywidualnego oskarżenia,
- 2) stosuje tekst doktrynalny tak, jakby był to ogłoszony akt prawny,
- 3) ignoruje obowiązkowe klauzule wyłączające odpowiedzialność oraz
- 4) w tym samym zdaniu zaprzecza własnemu dekretowi,

nie może wiarygodnie twierdzić, że jest wierna prawu, na które się powołuje.

Niezależnie od tego, jak postrzega się stanowiska, które w ostatnich dziesięcioleciach nie spotkały się z porównywalną reakcją karną, dysproporcja w traktowaniu jest faktem widocznym w dokumentacji. Kodeks wymaga takiej samej rygorystyczności proceduralnej niezależnie od przedmiotu sprawy. Tam, gdzie rygorystyczność ta jest stosowana wybiórczo, autorytet prawa zostaje podważony – nie przez tych, którzy sprzeciwiają się karze, ale przez tych, którzy ją niewłaściwie nakładają.



Wreszcie warto zauważyć, że nie ma to wpływu na ważność sakramentów udzielanych przez Bractwo św. Piusa X (SSPX). Ważność spowiedzi i małżeństw udzielanych przez SSPX w ogóle nie zależy od kwestii ekskomuniki.

Uprawnienia do spowiadania zostały przyznane aktem papieskim w *Misericordia et Misera* §12 (2016) papieża Franciszka; uprawnienia do udzielania małżeństw zostały potwierdzone listem *Ecclesia Dei* z 2017 roku.

Notatka nie uchyla żadnego z nich z nazwy. Zgodnie z kan. 21 nigdy nie zakłada się uchylecia poprzedniego prawa. Dykasteria nie może uchylić aktu papieskiego bez wyraźnego upoważnienia papieskiego, a żadnego takiego nie przytoczono.

Nawet w przypadku przyszłego uchylecia kan. 144 przewiduje jurysdykcję w przypadkach powszechnego błędu lub pozytywnej i prawdopodobnej wątpliwości. Biorąc pod uwagę dziesięciolecia sprzecznych oświadczeń pochodzących z autorytatywnych źródeł kurialnych dotyczących statusu prawnego Bractwa, zarówno pozytywna wątpliwość, jak i powszechny błąd są łatwo dostępne dla księży i wiernych działających w dobrej wierze.

Wniosek

Dekret z 2 lipca 2026 r. osiągnął jedno: wskazał sześciu biskupów, na których ciąży ekskomunika *latae sententiae*, zgodnie z praktyką Kościoła od 1988 r.





Nie ogłoszono ekskomuniki żadnego kapłana, a nota, która rzekomo rozszerza ten wyrok, nie jest instrumentem prawnie skutecznym. Trzy pontyfikaty konsekwentnie traktowały kapłanów Bractwa jako kanonicznie nieregularnych, ale nieekskomunikowanych; niewiążąca nota wyjaśniająca nie zmienia tej sytuacji.

Wierni, którzy uczestniczą we mszach Bractwa św. Piusa X i przyjmują sakramenty udzielane przez Bractwo, nie zostali ekskomunikowani.

Sankcja wobec wymienionych biskupów, nawet gdyby była ważna, nie została ogłoszona wobec księży; nieogłoszona sankcja nie uniemożliwia wiernym korzystania z sakramentów z uzasadnionych powodów zgodnie z kan. 1335 § 2; a uprawnienia do spowiadania i udzielania ślubów, przyznane wcześniej aktem papieskim, pozostają w mocy.

Żadne z postanowień zawartych w dokumentach z 2 lipca nie zmienia praktycznej sytuacji kanonicznej wiernych.





# Chcesz czytać wszystko?

Wykup abonament.







Kartą, paypalem lub bezpośrednim przelewem.

Datki

Jak podobał Ci się ten wpis?

Kliknij na gwiazdkę, by go ocenić!



Ocen

Średnia ocena / 5. Policzone głosy:

Jeszcze bez oceny. Bądź pierwszy!

Jeśli podobał Ci się ten wpis ...

Obserwuj nas na mediach społecznościowych!